

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Listopada,

NIEDZIELA.

ROK 1830.

N^o 299.

WSPOMNIENIA.

Zgon X. Franciszka
Siarczyńskiego 1829.

N. PAN udzielić raczył Urzędnikom i Oficyalistom Królestwa Polskiego, znak honorowy za *nieskazitelną służbę* na wstążce Orderu Królewskiego S. Stanisława.

N. PAN mianować raczył Kawalerami Orderu S. Stanisława: *Klasy II.* JP. Jana *Leskiego* Referendarza stanu nadzwyczaj; i JP. Augusta *Wolffa* Doktora Medycyny. *Klasy III.* JP. Michała *Kubeszewskiego* Rektora Emeryta Szkoły wydz. w Sandomierzu; JP. Jana *Ciechanowskiego* Urzędnika służby ogólnej w Kom: skarbu; JP. Józefa *Soleckiego* Naczelnika sekcji rachunk. w wydzia: dóbr rząd.; JP. Leonarda *Kossakowskiego* Referenta Kommissji obrach.; JP. Cyprja: *Niemewskiego* Kommissarza wydz. skarbowego w Kom: Woiew: Augustowskiego; JP. Mikołaja *Szuwalskiego* Radcę Izby obrachunkowej; JP. Franciszka *Brandta* Doktora Medycyny. *Klasy IV.* JP. Modesta *Kosickiego* Sekretarza w Kom: Rząd: wyznań Rel: i O. Publ.; JP. Szymona *Koszkowskiego* Sekr: Archiwistę w tejże Kommissji; JP. Macieja *Kubiozka* Referenta Sekcji skarbowej w Kom: Woiewódz: Kaliskiego; JP. Karola *Fiiałkowskiego* Poborcę kassy głównej Woie: Kalis; JP. Sylwestra *Obrębskiego* Naczelnika Sekcji skar: w Kom: Woie: August.; JP. Piotra *Januszewskiego* Assessora Izby obrach.; JP. Lud: *Starke* Assessora tejże Izby; JP. Łuk: *Marzewskiego* Rachmistrza tejże Izby. — Orderem S. *Włodzimierza* IV Klasy: JP. Szymona *Wernera* Sekretarza Guberskiego Państwa Ross: Inspektora Jener: Dochodów Konsumcyjnych Miasta Warszawy i Pragi.

Rada Administracyjna Królestwa potwierdziła: JX. Jana *Dzianotta* Proboszcza Kościoła Stej Anny w Krakowie, na Kanonji w Kapituł: Katedral: Krakowskiej *fundi Zakrzowska*. Mianowała zaś: JX. Jerzego *Bogustawskiego* Proboszczem w mieście Dubience Dyece: Lubelskiej.

Dyrekcja Jeneral: Pocz: Króle: Polskiego. Uwadamia niniejszem iż w dniu 22 b. m. i r. o godzi: 12 z południa odbędzie się w Biórze Dyrekcji Jlniej Pocz: licytacja głośna na objęcie entrepryzy utrzymywania Koni Pocz: towych w *Warszawie* czyli tak zwanej *Pocz: halterji*, na której attentowanie, wzywa się ochotników. Warunki Kontraktu zawrzeć się mającego, złożone są w Biórze Kassy Jlniej Pocz: towej, gdzie każdego dnia wyiawszy święta od godzi: 9 rana do 3ej po południu przejrane być mogą. — Rada Stanu Dyrek: Jlny Policji i Pocz: A. *Sumiński*. Sekretarz Jlny *Markowski*.

Jenerał *Jsyłjan* i Adjutant J. C. M. *Lewaszew* przybyli do *Warszawy*.

Dla Pogorzalców *Białe* złożono wczoraj w Redakcji Kurjera *Warsza: zł. 5.*

Dnia 13 b. m. w Sobotę o godzi: 7 wieczorem, daną będą w lokalu *Resursy Kupieckiej* w domu własnym przy ulicy Senator: skiej, *zabawa wieczorna*.

Wczoraj Instytutowi *poprawy moralnie zaniedbanych Dzieci*, ofiarowali, JP. *Wejchert* właściciel handlu żelaznego przy ulicy *Freta*, *Siekier* nowych 3, Łopat żelaznych sztuk 6. JP. *Gotoński* właściciel handlu korzennego na

tejsze ulicy, Beczkę dużą na kapustę. Z Puszeki w Kawiarni pod nazwiskiem *Petersburska* uzbieranych złp. 4 gr. 15. Za co Instytut wdzięczność najczulszą oświadcza, gdyż podobne dary temuż niemiącemu stałych dochodów, nader użytecznymi być mogą.

Hrabia Władysław *Małachowski* i Obywatel tutejszy P. *Welthuzen* d. 31 Maia, przybyli do *Kalkuty*.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł. od 20 do 21. Pszenicy od 25 do 28. Jęczmienia od 13 do 14. Owsa od 9 1/3 do 10 i pół. Siana furę iednokonną od 14 do 20 i pół; parokonną od 26 do 34. Słomy furę od 5 do 7 i pół.

Uszkodziwszy *Slusarz* sprzęt, do którego przybił zamek, naganiony o to, oświadczył iż rzeka się zapłaty przynależnej mu w ilości złp. 1 gr. 15, które ia z chęcią przyjął i ofiarował na Szpital *Dieciątka Jezus*. S. W.

Nowe strofy Miotlarza spiewane wczoraj przed liczną zgromadzoną Publicznością w czasie 44go przedstawienia *Chłopa milionowego*.

Ow za granicą był
Grał w karty, iadł i pił,
Dziś znawcy role gra
I wszystko za nie ma.
Co swoje to jest złe,
Obcego tylko chce
Dla tych co czynią to
Kraiove dobre są...

Miotły! Miotelki!
Lecz wśród ciernistych dróg
Nie tylko chwast i głąb
Jest i tu Polek wzrósł
Małżonek, matek, cór.
Precz mi zład miotełpek
Bo skromność, miłość, wdzięk
Inną mieć winę chce
Trzeba im w darze nieść (*dobywa kwiaty*)

Kwiatki! Kwiateczki!

Tę ostatnią strofę przyjęto z powszechnem zadowoleniem. JPan *Niwilski* przywołany.

Ostatnia Kwadra dziś o godz. 0, min: 17, po południu. — Rano zimna stopień 1. Wczoraj w południe ciepła 5.

Jak tylko Królowa Hiszpańska wyzdrowieć po połoгу, Król uda się z nią do *Kadyxu* lub *Sevilla*, tę podróż radzić miał Monarsze *Xiążę Wellington*. — W *Dowenszyr* (w Anglii) zakończył życie starzec 90 letni który od 20 roku swego życia aż do zgonu stawiał na loteryję i prawie cały swój majątek przegrał, niewygrawszy przez lat 80, tylko dwa razy po małej kwocie. — W *Smirnie* wszczęła się niedawno bitwa między majtkami *Angielskimi* i *północno Amerykańskimi*, w której kilku ludzi było niebezpiecznie ranionych. Władza miejscowa zapobiegła wkrótce dalszej niespokojności, rozproszywszy zawziętych majtków którzy przez swoich zwierzchników zostali przykładnie ukarani. — *Seraskier* Basza który, iak wiadomo, poskromił buntowników *Albańskich*, przybiera postać groźną, mogącą się stać niebezpieczną dla pobliskich mieszkańców *Grecji*. — Kilku znakomitych oficerów artyllerji *Tureckiej* ma się udać do *Paryża* dla nabycia dokładnych wiadomości, w niektórych szczegółach tyczących się artyllerji i inżynierji. — Wiele dzikich zwierząt i gadów rzadkiej piękności wkrótce przywiozą z *Algieru* do *Marsylii*, zebrane są przez urzędników francuzkiej administracji. — W *Nowym Orleanie* rozpociera się teraz żółta febra! — W *Korsyce* tworzą się bandy rabusiów napadających na deliżanse. — W Komitecie *Salaberskim* w *Węgrzech*, znalazł niedawno w lesie, przeieżdżający obywatel dwoie nowo-narodzonych Bliźniąt leżących w małym koszyku; obwinięte były w cienkie płótno i przykryte iedwabną chuszką, pod którą znajdował się wielki medal złoty wybity na pamiątkę obłężenia *Wiednia* przez

Turków, oraz pierścien Damski wysadzany brylantami, przy tym dołączona była karteczka z napisem: „Boże oddaś te ofiary pod twoją opiekę.“ Wydarzyło się właśnie że ten obywatel jest bezdzietny i z radością przywiozł te niemowlęta do swojej żony, pielęgnując je dotąd jak własne dzieci. — Potwierdza się wiadomość że w mieście *Busz* nastąpią narady między Deputowanymi *Francji*, *Prus* i *Anglii*. — Dotąd trwa pogłoska w *Paryżu* że Ministrowie będą zmienieni. — W *Tulonie* w tanczonym teatrze byłoby przyszło niedawno do krwawej bitwy; Podoficerowie gwardji narodowej pokłócili się z uczniami marynarki, postrzeżono gołe pałasze, szpady, puginaty i t. p., niezważano na strażę, część burzycieli wybiegła z teatru wraz z swemi przeciwnikami, dla stoczenia z nimi walki na ulicy, nakoniec przybyło wielu officerów wyższych którzy zaspokoiwszy spór, przywrócili spokojność tak dalece że wszyscy pogodziwszy się wołać zaczęli „niech żyje gwardja narodowa! niech żyje marynarka.“ — W temże mieście upadł znakomity dom handlowy, bankructwo wynosi 600,000 franków. — Jenerał *Kiwiroga* przybył do *Bazionny* dla połączenia się z Jenerał *Miną*. — Powaga *Okonella* obrońcy Katolików Irlandzkich znacznie upada. — Od czasu rozmyślnych pożarów w Hrabstwie *Kent*, zniszczono 100 maszyn służących do młócenia zboża. — Znany *Stefenson* który z powodu bankructwa umknął z *Anglii* do *Ameryki północnej*, mieszka teraz w *Bristolu*, prowadzi swobodne życie, ma wiele służących, koni, psów do polowania i chce wybudować wspaniały dom, założyć ogród i t. p. — Donoszą z *Korfu* że wiadomości z *Grecji* są bardzo smutne, gdyż tam znów powstałe zawiść między Grekami a stronnictwami już stanęły w groźnych postaciach przeciw sobie, przez co obawiać się należy, że

zgoda którą z taką trudnością przywrócił Hrabia *Kapo d'Istria* w *Grecji*, przy najmniejszej okazji zostanie na długi czas zniszczona. Największem nieszczęściem w *Grecji* jest niedostatek pieniędzy, który teraz dał się znacznie uczuć. Jedyną nadzieją rządu Greckiego jest prędkie rozstrzygnięcie losu tego narodu i wybór nowego władcy w którego osobie zafundowanie wszystkich potrzeb by się mogło. — W administracji Królestwa *Saskiego* panuje teraz znaczna oszczędność, kilkunastu mniej potrzebnych urzędnikom cywilnym i wojskowym dano emerytalne pensje, a ich urzędy zniesiono. — W *Gorkum* w *Niderlandji* tworzy się teraz bataljon artyllerii ochotników składający się z 8 kompanji. — Król *Hiszpański* wydał niedawno następujący wyrok. „Jest wolą moją aby mojej ukochanej córce Infantce *Marii Izabelli Ludwice* czyniono honory Xięcia *Asturji* (następcy tronu), gdyż ona jest moją prawą następczynią tak długo, dopóki mnie Bóg nie obdarzy synem.“

Karol X, miał posłać do *Paryża* manifest, w którym obstać przy prawach *Xeia Bordo*. — Słychać, iż całe wojsko Francuzkie wróci z *Algieru*; port Algierski będzie zasypany, a po zburzeniu warowni ma być zostawiona rezydencja Algierska własnemu losowi. Wszystko to ma nastąpić wskutku układów z *Anglią*. — Wkrótce w *Paryżu* sprzedane będą powozy *Karola X*, wraz z koniami przezeń publiczną licytacją; nawet karetą koronacyjną ma być sprzedana. — Król Francuzów udzielił zupełną amnestją wszystkim podoficerom i żołnierzom potęgi lądowej i morskiej, skazanym na rozmaite kary za wykroczenia przeciw karności. — Z *Antwerpji* 26 z. m. Xiążę *Oranji* popłynął na statku parowym do *Holandji*, i przed oddaleniem się wydał następującą odezwę: „Belgijczykowie! Staratem się czynić

dla was wszystko dobre, iakie było w moiej mocy; nie zdołałem jednak pozyskać szlachetnego celu, do którego wszelkie usiłowania moje dążyły, to jest uspokojenia pięknych waszych prowincji. Zamysłacie teraz obradować na zbliżającym się kongresie narodowym względem interesów ojczyzny. Mniemam, iż, ile odemnie w tej chwili zależy, wypełniłem obowiązki moje względem was, i z nich mam jeszcze wypełnić jeden, wprowadzić nader boleśny, opuszczając ziemię waszą, abym gdzie indziej czekał wypadku politycznego poruszenia *Belgji*. Lecz opodał iak zbliśka życzenia moje są z wami, i zawsze starać się będę przykładać do prawdziwego waszego dobra. Mieszkańcy *Antwerpji*! którzy przez ciąg pobytu mego w waszem mieście, daliście mi tyle dowodów waszego przywiązania, spodziewam się powrócić w spokojniejszych czasach, abym się z wami przyłożył do powiększenia pomyślności tego pięknego miasta.,— D. 27 wojsko *Belgijskie* weszło rano do *Antwerpji*. Wieczorem o koło godzii: w pół do 8mej słyszano na gościńcu do *Laken* i *Antwerpji* okropne strzelanie z dział, tak, iż mniemano, że ziemia trzęsie się pod nogami. Wkrótce potem widziano ogromną łonę na całym horyzoncie od strony *Antwerpji*; domyślać się wypada, iż *Holendrzy* z *cytaelli* bombardowali miasto i zapalili wielkie składy oliwy.

Artykuł nadesłany.— Gdy odległość miejsca i niemożność oddalenia się wzbroniły wdzięcznemu Wnukowi złożyć osobiście najszczerze życzenia W. JXiedzu *Karłowi Kr.* w dniu 4 b. m. iako w dniu Jego Jmienia, wziąłem sobie za świętą powinność, przesłania Mu tychże przynajmniej przez pisemko Kunjera *Warszawskiego*. Szanowny Dziedzie! daruj przywiązanemu Wnukowi, który gdy ubiegł dzień Twoiego Jmienia, lękał się abyś niemożności złożenia Ci życzeń, nie wziął za zapomnienie tego, co Ci się prawdziwie od niego należało, daruj, pomańże że życzenia szczere i otwarte o

czas się nie pytaią, zawsze równe i jednakowe, w każdej chwili wydawać się winny.—*Faustyn Ch.....ski.*
DONIESIENIA.

SWIECE WOSKOWE funt (32 łóty) po złp: 2 gr: 15, w Handlu Korzeni i Win przy ulicy Pławnej Nr 105 w którym to Handlu są także złożone Instrumenta Chirurgiczne, Amputacyjne, Akuszeryjne, Okulistyczne, Trepanacyjne i inne, do przedania za cenę równie pomierną. Potrzebny jest także MEO-DZIEŃNIEC do Nauki iako Praktykant, dobrych i moralnych obyczajów, Polski i Niemiecki język posiadający, lat 14 do 16 wieku liczący.

Prawnie zaigte Ruchomości iako to: Bielizna i Suknie Damskie, Lustro w złoconych ramach, Kopersztychy, w dniu 8 m. i r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Tamka Nr 2860, lub na Targu Ordynackim zwanym, przez publiczną Licytację sprzedane będą niezawodnie.—*Kazimierz Alexander Garbolewski* Komornik T. C. W. M.

Na Kwartaty zimowe lub też gdyby żądano i do Sgo Jana r. p. jest całe PIERWSZE PIĘTRO w domu narożnym przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1337 świeżo wyrestaurowane, ze wszelkimi porządkami razem lub częściowo do wynajęcia.

Karól Szaf zagubiwszy KSIĄŻKĘ SŁUŻBOWĄ, uprasza znalazcy o oddanie takowej do Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy gdyż Urząd uznać za nie ważną.

Staro: Zelik Wolf Perec zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ, uprasza znalazcy, aby raczyli takową złożyć w Urzędzie Muncypalnym, gdyż tenże uznać za nieważną.

Roku 1830 dnia 8 Listopada o godzinie 10 z rana w Rynku Nowego Miasta, Firanki, Sukienki Perkalikowe, Chustka Francuzka i inne Ruchomości przez publiczną Licytację za zapłatą gotowizną sprzedane zostaną. — *Wojciech Ruciński* Komornik S.

SUMMA 90 i kilka Tysięcy zł: w monecie srebrnej jest do ulokowania razem lub częściami na pierwszą hipotekę domu w Warszawie na lat 6 lub więcej. Wiadomość pod Nr 133 ulica Dunaj 2 piętro.

Przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 15, pod znakiem Słońca otworzona została Fabryka OLEJU PRĘPE-ROWANEGO, wynalezionym nowym sposobem, która za czystość palenia i odoru, dymienia zaręczają, w pomiernej cenie sprzedawany zostanie.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 15 raz *Nieproszeni Goście*, 11 raz *Eraesha* i 19 raz *Biografici*.